

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017r.

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Ewa Lemanowicz-Pawlak
Protokolant:	Stażysta Dawid Muraszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum Zachód Mirosława Olejnika

po rozpoznaniu w dniu 17.10.2016r., 28.11.2016r., 12.12.2016r., 18.01.2017r., 30.06.2017 r.

sprawy:

R. M. (1)

urodzonego (...) w m. S.

syna K. i S. z domu F.

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 marca 2016 roku w T. kierując samochodem marki F. (...) nr rej. (...) jadąc ulicą (...) dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo w ulicę (...) w kierunku B. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki O. (...) nr rej (...) kierowanego przez D. K. (1) jadącego ulicą (...) z kierunku B. w kierunku T. doprowadził do zderzenia z tym pojazdem w wyniku czego w dniu 30 marca 2016 roku pasażerka pojazdu C. M. (1) zmarła z powodu niewydolności oddechowo - krążeniowej w przebiegu zapalenia płuc po doznanym urazie mózgowym, zaś druga pasażerka H. B. (1) doznała obrażeń ciała tj. przepukliny urazowej w postaci przerwania ściany jamy brzusznej tuż powyżej lewego talerza biodrowego z wpukleniem do worka przepukliny zstępnicy, krwiaków w tkance podskórnej okolicy biodra lewego, złamania żebra po stronie lewej, rozległego zasinienia okolicy podbrzusza co spowodowało naruszenie czynności narządu jej ciała tj. układu mięśniowo-rozciągnowego brzucha na czas powyżej 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kk

orzeka

I/ oskarżonego **R. M. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 14 marca 2016 roku w T. kierując samochodem marki F. (...) nr rej. (...) jadąc ulicą (...) dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo w ulicę (...) w kierunku B. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki O. (...) nr rej (...), kierowanemu przez D. K. (1), jadącemu ulicą (...) z kierunku B. w kierunku T. i doprowadził do zderzenia z tym pojazdem w wyniku czego pasażerka F. (...) C. M. (1) doznała obrażeń kwalifikowanych jako ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu w postaci krwiaka śródmózgowego w prawej okolicy czołowej skroniowej, kilku krwiaków śródmózgowych w obu

płatach czołowych mózgu, stłuczenia prawego płata skroniowego mózgu oraz jego okolicy skroniowo ciemieniowej lewej, cech krwawienia podpajęczynówkowego, obustronnych wodniaków, niewielkich stłuczeń w polach dolnych płuc oraz zasinienie klatki piersiowej i nadgarstka lewego, zaś druga pasażerka H. B. (1) doznała obrażeń ciała tj. przepukliny urazowej w postaci przerwania ściany jamy brzusznej tuż powyżej lewego talerza biodrowego z wpukleniem do worka przepukliny zstępnicy, krwiaków w tkance podskórnej okolicy biodra lewego, złamania żebra po stronie lewej, rozległego zasinienia okolicy podbrzusza co spowodowało naruszenie czynności narządu jej ciała tj. układu mięśniowo-rozciągnowego brzucha na czas powyżej 7 dni, tj. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 177§1 kk i art. 177§ 2kk w zw. z art. 11§2kk i za to w myśl art. 11§3kk na mocy art. 177§2kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności ;

II/ na podstawie art. 69§1 i 2kk i art. 70§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

III/ na mocy art. 42 §1kk w zw. z art. 43§1kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku;

IV/ na podstawie art. 43§3kk zobowiązuje oskarżonego do niezwłocznego zwrotu prawa jazdy do właściwego urzędu, będącego wystawcą w/w dokumencie;

V/ na podstawie art. 71§1kk w zw. z art. 33§1 i 3kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując ,iż jedna stawka jest równoważna kwocie 20 (dwadzieścia) złotych;

VI/ zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami postępowania w wysokości (...),15 (pięć tysięcy sześćset czterdzieści sześć złotych piętnaście groszy).

Sygn. akt IIK 844/16

UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2016 roku R. M. (1) udał się wraz z swoją małżonką C. M. (1) oraz znajomą H. B. (1) samochodem marki F. (...) nr rej. (...) do T. do kościoła przy ul. (...). Wracając ok. godz. 12.20, dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo w ulicę (...) w kierunku B. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki O. (...) nr rej (...), kierowanemu przez D. K. (1), jadącemu ulicą (...) z kierunku B. w kierunku T.. Kierujący O. (...) nie miał możliwości ominięcia pojazdu, w momencie zdarzenia poruszał się z prędkością ok. 53 km/h.

R. M. widział nadjeżdżający pojazd, jego małżonka również, zdążyła nawet powiedzieć, że ten pojazd na nich jedzie, na co R. M. odparł, że przecież tamten kierowca go widzi.

W momencie gdy pojazd kierowany przez R. M. wjechał z prędkością oscylującą w granicach 18 km/h na ul. (...) odbił lekko na lewy pas, lecz mimo to doszło do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego pojazd m-ki F. (...) wpadł na barierkę rozdzielającą pasy jezdni.

W wyniku w/w zderzenia pasażerka F. (...), znajdująca się na prawym przednim siedzeniu C. M. (1) doznała obrażeń kwalifikowanych jako ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu w postaci krwiaka śródmózgowego w prawej okolicy czołowej skroniowej, kilku krwiaków śródmózgowych w obu płatach czołowych mózgu, stłuczenia prawego płata skroniowego mózgu oraz jego okolicy skroniowo ciemieniowej lewej, cech krwawienia podpajęczynówkowego, obustronnych wodniaków, niewielkich stłuczeń w polach dolnych płuc oraz zasinienie klatki piersiowej i nadgarstka lewego.

W/w została przewieziona do (...)w T. na(...). Przebywała tam do 29.03.2016r, następnie została wypisana i przewieziona na(...) Tego samego dnia C. M. zmarła w wyniku niewydolności oddechowo-kръżeniowej.

W wyniku w/w wypadku obrażeń doznała również druga pasażerka F. (...) - H. B. (1), siedząca na tylnym siedzeniu, doznała obrażeń ciała tj. przepukliny urazowej w postaci przerwania ściany jamy brzusznej tuż powyżej lewego talerza biodrowego z wpukleniem do worka przepukliny zstępnicy, krwiaków w tkance podskórnej okolicy biodra lewego, złamania żebra po stronie lewej, rozległego zasinienia okolicy podbrzusza co spowodowało naruszenie czynności narządu jej ciała tj. układu mięśniowo-rozciągnowego brzucha na czas powyżej 7 dni.

/ dowód: częściowo wyjaśnienia R. M.-k. 141;

zeznania D. K.-k. 146-148; 203v.;

Zeznania B. D.-k. 20v.-31,203v.-204;

Zeznania W. K.-k. 38-39;204-204v.;

Zeznania M. K.- (...) -k. 98v., 204v. ;

Protokół oględzin miejsca wypadku drogowego -k. 8-9;

Szkic sytuacyjny -k. 10;

Płyta CD-k. 14

Opinia sądowo-lekarska-k. 262-267;

Opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego-k. 279-295v.;

Dokumentacja medyczna dot. C. M.-k. 77,81;

Protokół oględzin i otwarcia zwłok-k. 88-92;

Dokumentacja medyczna dot. H. B.-k.104;

Opinia sadowo-lekarska-k. 108-110/

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu , jednakże w swych wyjaśnieniach odpowiedzialnością za zaistnienie zdarzenia, będącego przedmiotem niniejszego postępowania obarczył D. K., prowadzącego pojazd O. (...). R. M. (1) wywodził, iż w momencie, gdy wjeżdżał na skrzyżowanie pojazd nadjeżdżający od strony B. znajdował się w odległości 100-150 metrów. Nadto oskarżony utrzymywał, że znajdował się na środku jezdni, musiał bowiem stanąć, aby przepuścić pojazd nadjeżdżający z prawej strony, który następnie miał ominąć jego samochód z lewej strony.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wywodził, iż sprawcą wypadku był kierujący O. (...). K.. Wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w omawianym zakresie dezawuowały sprzeczność z zeznaniami D. K., który zeznał, iż pojazd F. (...) wyjechał z drogi podporządkowanej bezpośrednio przed jego pojazdem co zmusiło go do odbicia samochodu na lewy pas, a ponadto zaprzeczył, aby w kierunku ul. (...) od strony T. bezpośrednio przed zderzeniem nadjechał jakiś biały pojazd.. Symptomatycznym jest, iż relacja w/w świadka jest ściśle skorelowana z wnioskami zawartymi w opinii, sporządzonej przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który skonstatował, iż brak jest podstaw technicznych do wykazania nieprawidłowości w technice i taktyce jazdy kierującego O. (...). Z dalszej opinii wynikało, iż przeprowadzona analiza oraz obliczenia wykazały, że podana wersja wypadku przez kierującego F., nie znajduje potwierdzenia technicznego, albowiem z ustaleń poczynionych przez biegłego wynikało, że samochód F. (...) kierowany przez R. M. w chwili zderzenia jechał z prędkością około 18 km/h.

Abstrahując od powyższych uwag podnieść należy, iż wiarygodność deskrypcji oskarżonego w omawianym zakresie deprecjonuje sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, gdyby bowiem w istocie F. (...) zatrzymał się, by udzielić pierwszeństwa przejazdu pojazdowi skręcającemu w kierunku ul. (...) i pojazd ten omijał go z lewej strony, to niewątpliwie D. K. uderzyłby w pierwszej kolejności w ten właśnie pojazd, a nie w F. (...).

Aczkolwiek we wskazanym powyżej zakresie deskrypcje oskarżonego znajdowały odzwierciedlenie w zeznaniach złożonych przez świadka H. B. na rozprawie, jednakowoż w ocenie sądu również ta relacja nie zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności. W tym miejscu należy bowiem wskazać, iż analiza zeznań złożonych przez tego świadka wskazuje na to, że znamionowała je swoista ewolucja. Podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego świadek zeznał, iż zbliżając się do skrzyżowania oskarżony zatrzymał się i przepuścił nadjeżdżające pojazdy, a następnie ruszył. Świadek dodała, że nie pamięta dalszego przebiegu zdarzeń, gdyż straciła przytomność. Natomiast na rozprawie świadek zeznał, iż oskarżony wjechał na skrzyżowanie w momencie, gdy pojazd D. K. znajdował się w odległości 100-150 metrów, musiał jednak się zatrzymać, by przepuścić pojazd nadjeżdżający od strony T. i skręcający w ul. (...). Indagowana przez sąd o szczegóły dotyczące w/w okoliczności nie potrafiła jednak udzielić jednoznacznej odpowiedzi nawet na pytanie, czy wzmiankowany pojazd był samochodem osobowym czy też ciężarowym. Jej tłumaczenia, iż nie dostrzegła tych szczegółów, gdyż jest osobą niewysoką wręcz raziły swą naiwnością.

Dokonując weryfikacji wiarygodności zeznań tego świadka sąd nie mógł tracić z pola widzenia faktu, iż jest ona znajomą oskarżonego w związku z tym miała interes w tym, by złożyć zeznania dlań korzystne.

Z przytoczonych wyżej względów zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania świadka H. B. w omówionym powyżej zakresie nie mogły stanowić podstawy do dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego.

Sąd pozytywnie zweryfikował natomiast wyjaśnienia oskarżonego i świadka H. B. w zakresie odnoszącym się do okoliczności, które miały miejsce bezpośrednio przed zaistnieniem wypadku, jak również w części opisującej poszczególne sekwencje zdarzeń, które nastąpiły po zderzeniu, albowiem w tym zakresie znajdowały one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd nie znalazł podstaw, by deprecjonować rzetelność relacji świadka D. K., który szczegółowo opisał przebieg zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Zeznania tego świadka znamionowała jasność i spójność relacji, ponadto były one skorelowane z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności opinią biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego P.J. A., który wskazał jednoznacznie, iż brak jest podstaw technicznych do wykazania nieprawidłowości w technice i taktyce jazdy kierującego O. (...), jak również przyjęcia, iż pojazd oskarżonego w momencie zderzenia pojazdów stał.

Odnosząc się do zeznań świadków W. A. i K. T. należy dokonać cezurę pomiędzy częścią ich zeznań odnoszącą się do przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, a ich relacjami dotyczącymi procesu leczenia C. M. (1). Zeznania w/w osób w tej pierwszej części nie mogły stanowić jakiegokolwiek podstawy do dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego, albowiem osoby te nie były bezpośrednimi świadkami, zaś informacje dotyczące przebiegu wypadku powzięły na podstawie relacji oskarżonego.

W pozostałym zakresie tj. odnoszącym się do przebiegu procesu leczenia C. M. sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować rzetelność zeznań w/w osób, albowiem były one jasne i konsekwentne, a ponadto znajdowały one potwierdzenie w zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji medycznej.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadków- B. D., M. K., W. K. i M. K.- (...), którzy opisali poszczególne sekwencje zdarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po zaistnieniu wypadku. Relacje w/w osób były jasne i konsekwentne, wzajemnie się pokrywały i uzupełniały tworząc spójną i przejrzystą całość.

Sąd podzielił opinię sporządzoną przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego P.J. A.. Biegły w sposób wnikliwy i rzetelny odniósł się do wszelkich kwestii istotnych dla meritum sprawy. Bazując

na przeprowadzonych symulacjach i szczegółowych wyliczeniach wyprowadził wnioski, które są skorelowane z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd podzielił również opinie sporządzone przez biegłego z zakresu medycyny sądowej P. S. odnoszące się do charakteru obrażeń pokrzywdzonych. W kwestiach istotnych dla meritum sprawy analizowane ekspertyzy nie budziły żadnych zastrzeżeń, zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny przez specjalistę dysponującego odpowiednią wiedzą, żadna ze stron nie zgłaszała do nich uwag.

Sąd uznał za wiarygodne również wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem zostały one sporządzone przez właściwe organy w przepisanej formie i nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron.

W ocenie sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwym jest, iż oskarżony R. M. był sprawcą wypadku, który miał miejsce w dniu 14.03.2017r. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...). Aczkolwiek oskarżony negował swoje sprawstwo tym niemniej zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy podważał jego wersję zdarzeń.

W doktrynie wskazuje się, że o stopniu winy powinny decydować takie okoliczności jak: możliwość rozpoznania znaczenia czynu, którą można ustalić biorąc pod uwagę poziom rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, stan wiedzy i doświadczenia życiowego oskarżonego; możliwość podjęcia zachowania zgodnego z prawem, tj. znajdowania się w tzw. normalnej sytuacji motywacyjnej, a także umiejętność dokonywania wyboru spośród wielu możliwych zachowań oraz poziom przyswojenia reguł moralnych; możliwość kierowania swoim postępowaniem w wykonaniu podjętej decyzji (zob. Dariusz Świecki, Wina w prawie karnym materialnym i procesowym, "Prokuratura i Prawo" 11-12, 2009, s. 5-17).

W realiach przedmiotowej sprawy analizowane zachowanie oskarżonego niewątpliwie było zawinione.

Zgodnie z dyspozycją art. 25 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym/ Dz.U. z 2005r. Nr 108,poz.908 ze zm./ kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo - także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo.

Z kolei art. 2 ust. 23 powołanej Ustawy precyzuje, iż ustąpienie pierwszeństwa oznacza powstrzymanie się od ruchu jeżeli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości. W judykaturze podkreśla się, iż „ w przypadku wykonywania manewru skrętu w lewo na skrzyżowaniu, zachowanie szczególnej ostrożności, o której mowa w art.25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, będzie polegało w szczególności na zwiększeniu obserwacji drogi, zmniejszeniu prędkości do takiej, która pozwoli na przepuszczenie pojazdu korzystającego z pierwszeństwa, jak też zatrzymaniu się, jeżeli okaże się to konieczne. (wyrok SN z 14.01.2009r. IIIK 272/08).

Należy także wskazać, że chodzi o ostrożność wymaganą od sprawcy na podstawie normalnej, możliwej do przewidzenia skutków własnego postępowania (zob. Komentarz do art. 9 kk, [w:] Bojarski Tadeusz (red.) Kodeks karny. Komentarz, wyd. VII, Lex 2016). Innymi słowy należy wskazać, że oskarżony popełnił czyn zabroniony nieumyślnie, tj. nie miał zamiaru jego popełnienia, jednak popełnił go na skutek niezachowania reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach, mimo że mógł przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego. Należy ponownie zaakcentować, iż art. 25 ust. 1 powołanej powyżej Ustawy precyzuje, że bezwzględnym nakazem w ruchu drogowym jest zasada pierwszeństwa, stanowiąca, że określone podmioty ruchu zobligowane są ustąpić pierwszeństwa innym podmiotom. Wjeżdżając na skrzyżowanie kierujący pojazdem obowiązany jest zachować szczególną ostrożność, ustąpić pierwszeństwo pojazdom, którym przysługuje pierwszeństwo, przy czym swym zachowaniem nie może zakłócić płynności poruszania się temu, któremu przysługuje pierwszeństwo. Stąd płynie wniosek, że włączający się do ruchu winien dokonywać oceny szybkości oraz odległości od pojazdu, któremu przysługuje pierwszeństwo. (K.J. Pawelec: Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, C.H. Beck Warszawa 2005). Użyte w przywołanym powyżej przepisie pojęcie „ szczególnej ostrożności” jest kategorią prawną i według art.2ust.22

Ustawy prawo o ruchu drogowym oznacza ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie .

Oskarżony wjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu uchybił powołanym powyżej przepisom, wszak z jego własnych wyjaśnień wynikało, iż widział pojazd D. K., jego małżonka ostrzegła go nawet , że w/w szybko się do nich zbliża, co oskarżony zbagatelizował mówiąc, że przecież tamten kierowca widział ich pojazd. Przy czym należy podkreślić, iż pojazd kierowany przez D. K. poruszał się z dopuszczalną prędkością, w momencie zderzenia oscylowała ona w granicach 53km/h, brak było przy tym jakichkolwiek przesłanek, które pozwalałyby na wysnucie wniosku, iż w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Abstrahując jednak od powyższych rozważań podnieść należy, że nawet gdyby przyjąć , jak utrzymywał oskarżony, że D. K. poruszał się z nadmierną prędkością, osobą odpowiedzialną za wypadek byłby R. M.. W judykaturze bowiem podkreśla się, że „ ani z treści przepisu art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym ani z przepisu art. 2 ust. 23 tej ustawy, zawierającego ustawową definicję zwrotu „ustąpienie pierwszeństwa” nie wynika, że naruszenie tej zasady przez kierowcę zbliżającego się do skrzyżowania następuje tylko wtedy, gdy jego manewr zmusza do zmiany kierunku ruchu lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości innego kierującego, poruszającego się z dozwoloną prędkością. Obowiązek ustąpienia pierwszeństwa zachodzi niezależnie od tego, czy pojazd poruszający się z pierwszeństwem przestrzega zasad bezpieczeństwa np. nie przekracza prędkości w obszarze zabudowanym, czy też zasad tych nie przestrzega. Nie do przyjęcia byłoby bowiem uznanie, że skoro pojazd jadący z przeciwka na wprost porusza się z niedozwoloną prędkością, to kierowca kierującego pojazdu jadącego w przeciwnym kierunku i zamierzający wykonać manewr skrętu w lewo nie musi ustąpić mu pierwszeństwa tylko z tego powodu, że kierowca pojazdu mającego pierwszeństwo przejazdu narusza w ten sposób zasady ruchu drogowego. (wyrok SN z 28.07.2011r. (...) 7/11).

Nadto przy ocenie stopnia zawinienia sąd nie mógł tracić z pola widzenia, iż oskarżony znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej (żaden dowód w sprawie nie wskazuje np. na to, że śpieszył się), nie dochował jednak wszystkich niezbędnych środków ostrożności, aby uniknąć zdarzenia.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, przy uwzględnieniu zasad określonych w art. 115 § 2 kk, należy określić go jako wysoki. Oskarżony popełnił przestępstwo penalizowane w rozdziale XXI kk – przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. W wyniku zdarzenia poważnych obrażeń doznały dwie pasażerki pojazdu kierowanego przez oskarżonego. W ocenie sądu wszystkie wymienione powyżej okoliczności świadczą o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego.

W akcie oskarżenia zarzucono R. M. spowodowanie wypadku, wskutek którego śmierć poniosła C. M.. W tym miejscu należy jednak wskazać, iż w judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że pomiędzy zachowaniem sprawcy tj. naruszeniem zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego musi zachodzić powiązanie przyczynowo-skutkowe. Istnieje zatem konieczność ustalenia relewantnego związku przyczynowego. W tym celu w pierwszej kolejności należy przeprowadzić test sine qua non dla związku ekwiwalentnego, a następnie skorygować zbyt daleko idące wnioski przy pomocy adekwatnego związku przyczynowego. Należy zatem rozważyć, czy doszłoby do śmierci pokrzywdzonego, gdyby nie naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżonego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy należy wskazać, iż w toku przewodu sądowego zaistniały wątpliwości co do prawidłowości procedur medycznych wdrożonych po wypadku wobec C. M. (1), w związku z tym mając na względzie dyspozycję art. 5§2 kpk wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzygnięto na korzyść oskarżonego, eliminując z opisu czynu skutek w postaci śmierci C. M. (1).

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwym jednak był fakt, iż wskutek zdarzenia będącego przedmiotem postępowania w/w doznała obrażeń kwalifikowanych jako ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu w postaci krwaka śródmózgowego w prawej okolicy czołowej skroniowej, kilku

krwiaków śródmózgowych w obu płatach czołowych mózgu, stłuczenia prawego płata skroniowego mózgu oraz jego okolicy skroniowo ciemieniowej lewej, cech krwawienia podpajęczynówkowego, obustronnych wodniaków, niewielkich stłuczeń w polach dolnych płuc oraz zasinienie klatki piersiowej i nadgarstka lewego.

Dokonując subsumpcji sąd miał również na względzie fakt, iż wskutek inkryminowanego zdarzenia dwie osoby doznały obrażeń odmiennie kwalifikowanych. Zgodnie zaś z utrwalonym w tym względzie stanowiskiem judykatury jeżeli wskutek wypadku pokrzywdzeni doznają uszczerbku o różnym charakterze (średni – art. 157 § 1 KK i ciężki – art. 156 KK), to czyn taki powinien być kwalifikowany kumulatywnie (art. 177 § 1 KK w zb. z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 11 § 2 KK). Tak SN w wyr. z 11.1.2008 r., IV KK 429/07, L.).

Mając powyższe względy na uwadze sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się występku stypizowanego w art. 177§1 kk i art. 177§ 2kk w zw. z art. 11§2kk .

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające sąd poczytał wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, determinowanych w głównej mierze rangą naruszonych reguł ostrożności oraz wielością i rodzajem skutków . Natomiast jako okoliczności łagodzące sąd uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego oraz dotychczasowy, ustabilizowany tryb życia oskarżonego. Oskarżony mimo podeszłego wieku nigdy wcześniej nie popadł w konflikt z prawem. Sąd nie mógł również tracić z pola widzenia faktu, iż jedną z konsekwencji w/w wypadku była śmierć jego osoby najbliższej. Z przytoczonych wyżej względów kara 1 (jednego) roku pozbawienia wolności będzie zdaniem sądu stanowiła dlań wymierną dolegliwość i przestrogę na przyszłość.

Na podstawie art. 69§1 i 2kk i art. 70§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby. W ocenie sądu w odniesieniu do oskarżonego można wysnuć pozytywną prognozę kryminologiczną, jak zostało już bowiem uprzednio podniesione nie był dotychczas karany, wiódł ustabilizowany tryb życia. W ocenie sądu sama świadomość możliwości zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności będzie go dostatecznie stymulować do przestrzegania porządku prawnego i daje rękojmię prawidłowego przebiegu okresu próby.

Na mocy art. 42 §1kk w zw. z art. 43§1kk sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku.

Na mocy powołanego przepisu sąd może orzec ten środek karny w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnienia przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Zakres tego środka karnego zależy od stopnia zagrożenia jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności rozpatrywanego wypadku, a także przyczyn, które do zdarzenia doprowadziły, sposobu prowadzenia pojazdów mechanicznych, rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności. Pamiętać jednak trzeba, że decydującym będzie zawsze stopień zagrożenia dla ruchu ze strony sprawcy. Im większe jest to spodziewane zagrożenie tym dłuższy winien być okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. R. legis środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych polega bowiem na tym, by osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa, zagrażające bezpieczeństwu ruchu czy to z braku wyobraźni czy z braku poczucia odpowiedzialności - z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości, przekonania wszystkich uczestników ruchu o potrzebie bezwzględnej podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu. /vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1982r., V KRN 106/82, OSNPG 1982/8/108/.

Aczkolwiek orzeczenie tego środka karnego w odniesieniu do sprawców występku stypizowanego w art. 177 kk jest fakultatywne, tym niemniej w ocenie sądu w realiach przedmiotowej sprawy z wszech miar uzasadnione. Oskarżony

rażąco naruszył przepisy dotyczące bezpieczeństwa w komunikacji, wskutek czego doszło do wypadku, w wyniku którego dwie osoby doznały poważnych obrażeń.

Powyższe względy przemawiały zdaniem sądu za wyeliminowaniem oskarżonego z uczestnictwa w ruchu drogowym na okres 1 roku. Zdaniem sądu orzeczony w tym wymiarze zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych będzie z jednej strony konieczną, a jednocześnie adekwatną do stopnia winy oskarżonego i sprawiedliwą wobec okoliczności czynu konsekwencją.

W ślad za orzeczeniem powyższego zakazu sąd na podstawie art. 43 § 3 kk nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy do właściwego urzędu, będącego wystawcą w/w dokumentu.

Aby urealnić dolegliwość zastosowanych sankcji karnych sąd orzekł wobec oskarżonego na podstawie art. 71§1kk w zw. z art. 33§1 i 3kk karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując ,iż jedna stawka jest równoważna kwocie 20 (dwadzieścia) złotych. W/w kara uwzględnia z jednej strony stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z drugiej natomiast jego sytuację materialną. Z ustaleń poczynionych przez sąd wynika bowiem, iż oskarżony utrzymuje się z emerytury w wysokości 3000 zł, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest właścicielem mieszkania o pow. 73 metry kwadratowe oraz nieruchomości o pow. 25 arów, położonej w miejscowości (...)

W ocenie sądu zastosowane wobec oskarżonego sankcje karne spełnią swoje cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidulanej, będą bowiem stanowiły dla niego wymierną dolegliwość i przestrogę na przyszłość.

Nadto na podstawie art. 627 kpk sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 złotych tytułem opłat sądowych i obciążył go wydatkami postępowania w wysokości 5646,15 zł. Jak zostało już uprzednio podniesione oskarżony ma stałe źródło dochodu, nie ma nikogo na utrzymaniu, dysponuje majątkiem w postaci mieszkania i nieruchomości rolnej, w związku z tym będzie miał możliwość pozyskania środków na pokrycie tych należności sądowych.